

Sygn. akt I C 1122/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka R. Niedźwiecka
Protokolant:	protokolant sądowy Agnieszka Neuman

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 r. w Białej Podlaskiej na rozprawie sprawy

z powództwa R. W. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki R. W. (1) kwotę 10.000,00 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku według stopy odsetek ustawowych oraz od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty według stopy odsetek ustawowych za opóźnienie ;

2. umarza postępowanie w części dotyczącej żądania zasądzenia odsetek od kwoty 10.000,00 (dziesięć tysięcy) złotych za okres od 11 lutego 2014 roku do dnia 26 lutego 2014 roku ;

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki R. W. (1) kwotę 2.217,00 ( dwa tysiące dwieście siedemnaście ) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 1.200,00 ( jeden tysiąc dwieście ) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ;

4. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 47,58 ( czterdzieści siedem złotych pięćdziesiąt osiem groszy ) złotych tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków a pokrytych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 1122/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16.10.2014r. ( data nadania ) pełnomocnik powódki R. W. (1) wskazując jako pozwanego Towarzystwo (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 10.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł. oraz kwoty 34,00 zł. tytułem opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwu wskazano na okoliczności zdarzenia z dnia 17 .05.2013r. ., które wywołało szkodę w zdrowiu powódki oraz wskazano ,że do zdarzenia doszło w gospodarstwie rolnym (...) -męża powódki. Wskazano na urazy

jakich doznała powódka i ich sposób i czas leczenia . Podniesiono, że szkodę zgłoszono ubezpieczycielowi w dniu 27.01.2014r. a pismem z dnia 10.02.2014r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania .

Wskazano ,że odpowiedzialność właściciela gospodarstwa rolnego - (...) wynika z art. 415kc i powołano art. 50 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.) .Pełnomocnik powódki wskazał także na przyczyny dla których powódka żąda zadośćuczynienia - opisując jej stan zdrowia i cierpienia jakich doznała. Pełnomocnik powódki wskazał na przyczyny dla których wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,00 zł.. powołując się na charakter sprawy i nakład pracy pełnomocnika polegający na sporządzaniu pism procesowych i ciągłej ocenie sytuacji procesowej przez przyzmat dostępnych i powołanych przez stronę dowodów.

Pozwany- reprezentowany przez fachowego pełnomocnika -w odpowiedzi na pozew pismem z dnia 20.07.2015r. ( data nadania ) wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów procesu według norm prawem przepisanych a z ostrożności procesowej w sytuacji gdyby powództwo okazało się zasadne wniósł o oddalenie wniosku w zakresie pkt.2 pozwu ponad kwotę 1.217,00 zł..

W uzasadnieniu swego stanowiska zakwestionował swoją odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 17.05.2013r. zarówno co do zasady jak i wysokości. Powołał się na dyspozycję art. 822 kc i podniósł że powódka jest współposiadaczem gospodarstwa rolnego w którym doszło do powstania szkody i dlatego że szkoda została wyrządzona w związku ze

współposiadaniem przez nią gospodarstwa rolnego nie można mówić o wyrządzeniu szkody osobie trzeciej . Wskazał nadto ,że przypisanie odpowiedzialności rolnikowi wymaga wykazania winy w jego zachowaniu. Podniesiono ,że podczas odczepiania maszyny powódka nie wykazała należytej ostrożności i zdarzenie zostało spowodowane jej nieuwagą. Wskazano, że powódka jako osoba wiele lat współpracująca w gospodarstwie rolnym winna była zachować szczególną ostrożność i przestrzegać przepisów BHP . Wskazał pozwany ,że powódka przyczyniła się do powstania szkody.

Pozwany zakwestionował także zasadność żądania odsetek od daty wskazanej w pozwie wskazując ,że odsetki ewentualnie winny być zasądzone od dnia wyrokowania .

Podniósł pozwany ,że nie jest zasadne żądanie wynagrodzenia pełnomocnika powódki w kwocie 2434,00 zł. . i powołał przepisy obowiązujące w tym zakresie i podniósł ,że nakład pracy powódki nie uzasadnia żądania w wyższej kwocie niż stawki minimalne.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska a pozwany dodatkowo wskazał że przyczynienie powódki do zdarzenia wyniosło 70%.

Pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 14.09.2016r. popierał powództwo z tym, że z uwagi na zmianę przepisu art. 481 kc wniósł o zasądzenie kwoty 10.000,00 zł z odsetkami ustawowymi za okres od 27.02.2014r. do 31.12.2015r. i od dnia 01.01.2016r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, cofnął pozew i rzekł się roszczenia co do zasądzenia odsetek od kwoty 10.000,00 zł za okres 11-26.02.2014 i wniósł o zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,00 zł czyli podwójnej wysokości i kosztów opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 34,00 zł. .

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

R. W. (2) jest właścicielem gospodarstwa rolnego , które ubezpieczone było w dniu 17.05.2013r. w zakresie odpowiedzialności cywilnej rolników u pozwanego ubezpieczyciela w oparciu o polisę numer (...) zawartą na okres od 09.06.2012r. do 08.06.2013r..R. W. (2) nabył gospodarstwo jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego z R. W. (1). Gospodarstwo jest zmechanizowane. W prowadzeniu gospodarstwa rolnego pomaga R. W. (2) powódka - która jest współposiadaczem tego gospodarstwa mimo, że nie jest jego właścicielem. Powódka w tym gospodarstwie głównie zajmowała się pracami przy domu a także wychowywaniem czworga dzieci w tym jednej córki niepełnosprawnej , która

wymagała ciągłej opieki oraz jednego dziecka w wieku 1 rok i 3 miesiące, bardzo rzadko pomagała w pracach polowych, niekiedy pomagała przy podczepianiu maszyn typu przyczepa, rozrzutnik, lecz nigdy przed dniem zdarzenia nie pomagała przy podczepianiu talerzówki czy pługa, widziała jednak jak czynił to pomagający w gospodarstwie kuzyn C. C. (1).

R. W. (1) z zawodu jest krawcową, nie ma ona wykształcenia rolniczego, w latach młodości nie pomagała swoim rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. W dacie zdarzenia była ona ubezpieczona w KRUS jako współposiadacz gospodarstwa rolnego, takie ubezpieczenie ma ona od 07.05.2005r. ..

W dniu 17.05.2013 r. R. W. (1) i R. W. (2) byli na pogrzebie, po powrocie z pogrzebu powódka zajęła się pracami w domu, zaś jej mąż R. W. (2) pojechał na pole ciągnikiem z talerzówką potalerzować bo chciał następnie posadzić ziemniaki. Po jakimś czasie około godziny 16-tej z pola wrócił R. W. (2) i zawołał nagle powódkę, by ta przyszła pomóc mu odczepić od ciągnika talerzówkę. R. W. (1) w związku z zawołaniem o pomoc męża poszła mu pomóc. W tym czasie ciągnik stał za stodołą. Miejsce, w którym stał ciągnik z talerzówką było lekko pochyłe, ze spadkiem. R. W. (2) zanim zawołał żonę do pomocy nie zabezpieczył talerzówki przed stoczeniem z nierównej powierzchni i nie poinformował powódki, że stoi na pochyłej powierzchni. Mąż powódki był w ciągniku, w którym był uruchomiony cały czas silnik. Powódka w związku z prośbą męża weszła pomiędzy ciągnik i talerzówkę by ją odczepić. Powódka odczepiła zabezpieczenie talerzówki a mąż powódki nie upewniwszy się czy powódka nadal stoi między ciągnikiem a talerzówką czy też już opuściła to miejsce ruszył ciągnikiem a talerzówka pociągnęła się za ciągnikiem i wówczas talerzówka przetoczyła się i przewróciła powódkę na ziemię a następnie raniła powódkę w jej lewą nogę pod kolaniem i stopę. Powódka leżąc zaczęła głośno krzyczeć, wówczas jej lewa noga zaczęła bardzo krwawić. R. W. (2) słysząc krzyk i płacz powódki zorientował się co się stało w wyniku jego odjechania ciągnikiem i wyłączył silnik w ciągniku i niezwłocznie zaczął udzielać pierwszej pomocy powódce celem zatamowania krwawienia i samochodem niezwłocznie zawiózł ją na Szpitalny Oddział Ratunkowy w P. Tam udzielono jej pierwszej pomocy i skierowano do szpitala w R. Powódka w szpitalu w R. przebywała na oddziale ortopedii w dniach 17.05.2013r. -07.06.2013r.. U powódki rozpoznano ranę szarpaną przodostopia lewego z uszkodzeniem stawów śródstopno-palcowych I,II,III,IV na granicy amputacji urazowej z amputacją palca V na poziomie stawu i martwicę skóry grzbietu stopy oraz rany ciętej poniżej lewego kolana. Dnia 17.05.2013r. opracowano u niej rany i założono szew prostowników i zginaczy palców, wykonano stabilizację stawów śródstopno - palców II,III, V paliczka, podstawy palca V. W dniu 21.05.2013r. z uwagi na martwicę amputowano powódce V palec lewej nogi. W dalszym gojeniu pooperacyjnym doszło do powikłania w leczeniu - do martwicy skóry grzbietu stopy lewej. W dniu 07.06.2013r. powódka została wypisana ze szpitala z ubytkiem skóry gojącym się przez ziarninowanie i z zaleceniem chodzenia z laskami bez obciążania I. i z okresową elewacją kł. Po powrocie ze szpitala powódka przez trzy tygodnie głównie leżała a poruszała się przy pomocy wózka inwalidzkiego a następnie przy pomocy kul łokciowych bez obciążania stopy lewej. Powódka kontynuowała leczenie ambulatoryjne, korzystała tam ze zmiany opatrunków co dwa dni, po pewnym czasie opatrunki zmieniała w domu. R. W. (1) w okresie od 16 do 26.07.2013r. odbyła w (...) w P. rwhabilitację na lewą stopę - w postaci 10 zabiegów masażu wirowego i magnetroniku celem zmniejszenia dolegliwości. Powódka w okresie od 09 do 11.09.2013r. była ponownie hospitalizowana bowiem koniecznym było operacyjne usunięcie zespolenia z lewego przystopia a następnie leczenie kontynuowała ambulatoryjnie. W trakcie badania w dniu 16.10.2013r. stwierdzono u powódki zagojenie ran i jednocześnie stwierdzono odczucie sztywności palców a także zaburzenia czucia i dlatego została skierowana na rehabilitację.

Powódka w wyniku zdarzenia z dnia 17.05.2013r. doznała łącznie 12 % trwałego uszczerbku na zdrowiu w tym 2% z uwagi na utratę V palca, 7% z uwagi na zniekształcenia i ograniczenia ruchomości palców II-IV, 3% zmiany bliznowate lewej stopy. Zranienie poniżej lewego kolana jakiego doznała R. W. (1) w wyniku zdarzenia z dnia 17.05.2013r. nie spowodowały trwałego uszczerbku na jej zdrowiu.

Rozmiar cierpień powódki był zmienny i zależny od etapu leczenia. Rozmiar cierpień powódki był największy w okresie powypadkowym i tydzień po odbytej operacji i wówczas wymagała ona opieki osób trzecich przez 3 godziny dziennie przez okres 6 tygodni od dnia wypisu jej ze szpitala. Następnie przez kolejne 2 miesiące wymagała ona opieki innych osób po 1 godzinie dziennie w zakresie pomocy przy myciu, pomoc w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, pomoc w

zakupach czy załatwianiu niezbędnych spraw. Pomocy tej udzielali powódce jej matka – głównie w opiece nad dziećmi w tym jednym, które w chwili wypadku miało 1 rok i 3 miesiące i jedna córka, która jest dzieckiem niepełnosprawnym oraz koleżanka A. P.. Pomoc polegała także na pomocy powódce w codziennej toalecie, w ubieraniu w gotowaniu i innych codziennych czynnościach w tym w opiece nad dziećmi.

Największe cierpienia fizyczne i psychiczne powódki miały miejsce w okresie pobytu w szpitalu - operacyjnym i tydzień po opuszczeniu szpitala a następnie cierpienia te zmniejszyły się do umiarkowanych regresywnych malejących do niewielkich trwały przez okres kolejnych 3 miesięcy, a następnie cierpienia te przyjęły formę niewielkich, sytuacyjnych, niestałych i trwają do dziś i prawdopodobnie będą obecne do końca życia.

Doznane przez R. W. (1) w wyniku darzenia z dnia 17.05.2013r. obrażenia spowodowały całkowitą jej niezdolność do pracy przez okres pół roku. Obecnie powódka ma problemy z szybkim chodzeniem czy bieganiem. Odczuwa ona obecnie bóle lewej nogi po długim chodzeniu i musi wówczas stosować leki przeciwbólowe. Powódka, która przed zdarzeniem mogła nosić buty na obcasach czy sandały obecnie takowych nie może nosić, musi nosić szerokie, płaskie i wygodne buty, które nie powodują ucisku. Po zdarzeniu powódka, która ciągle zajmowała się dziećmi myślała o nich o tym jak sobie poradzi z opieką nad nimi, tym bardziej, że musiała leżeć a lewa noga musiała być w pozycji poziomej – wyciągnięta do przodu. Powódce z tytułu ubezpieczenia w KRUS w związku z zaistniałym wypadkiem przy pracy rolniczej przyznano odszkodowanie w kwocie 7.200,00 zł.,

W dniu 27.01.2014r. powódka w pozwanym towarzystwie zgłosiła żądanie wypłaty kwoty 30.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jednak pismem z dnia 10.02.2014r. odmówiono jej wypłaty odszkodowania.

Obecnie powódka ma 42 lata, jest ubezpieczona w KRUS, ma czworo dzieci.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o: dokumentację medyczną dotyczącą powódki - k. 21-31 i 87-102, zeznania powódki k. 261v - 262v w zw. z k. 113v -115v i 187v -186v, zeznania świadka - k. 201v -202v i 203v, zeznania świadka R. W. (2) - k. 161-162v, zeznania A. P. - k. 162v -163v, opinię biegłego sądowego z zakresu (...) - k. 211-224, zgłoszenie u pozwanego szkody- k. 32-34 i 75-77, odmowa wypłaty odszkodowania - k. 36 i 71-72, informację KRUS wraz z dokumentacją dotyczącą ustalenia przyczyn wypadku - k. 143-149, kserokopię polisy numer (...) - k. 196, 260.

W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie dowody nieosobowe, w tym dokumentacja medyczna powódki zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności, dowodów tych nie kwestionowały strony postępowania. Dokumentacja medyczna została sporządzona przez osoby uprawnione w tym zakresie. Z dokumentacji tej między innymi wynika jakich obrażeń w wyniku zdarzenia z dnia 17.05.2013r. doznała powódka. Także i zeznania powódki i świadków sąd obdarzył przymiotem wiarygodności w części w jakiej korespondują one z ustalonym stanem faktycznym. Odnośnie zeznań świadka R. W. (2), który jest osobą najbliższą dla powódki wskazać należy, że sama ta okoliczność nie może ich zdyskredytować. Świadek wyjaśnił dlaczego w postępowaniu powypadkowym w KRUS-ie wskazał, że sami z żoną prowadzą gospodarstwo rolne, gdyż jak zeznał pomagający im wuj nie był u nich zatrudniony.

Także i powódka w ocenie Sądu w swoich zeznaniach, które sąd obdarzył walorem wiarygodności była szczerą, a jej relacja znajduje potwierdzenie w dowodach nieosobowych oraz w zeznaniach świadków.

W ocenie Sądu na obdarzenie walorem wiarygodności zasługuje także sporządzona na potrzeby niniejszej sprawy opinia biegłego ortopedy -traumatologa M. R. . Podkreślić należy, że jest to osoba dysponująca odpowiednią wiedzą medyczną. Zdaniem Sądu wywołana w sprawie opinia została sporządzona w sposób profesjonalny, zarówno w oparciu o zgromadzoną dokumentację medyczną jak i bezpośrednio badanie powódki. Opinia ta jest spójna, logiczna i przekonująco uargumentowana. Wskazać należy, że opinia ta nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd postanowieniem z dnia 10.06.2016r. oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika powódki z dnia 27.08.2015r. w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP na okoliczności wskazane na k. 136-137 z uwagi na to, że okoliczności na które miał być dopuszczony ten dowód wynikają z innych dowodów zgromadzonych w

sprawie – w tym zeznań powódki czy R. W. (2). Sąd pominął także wniosek dowodowy pełnomocnika powódki z dnia 10 grudnia 2015r. w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka C. C. (2) z uwagi na fakt, że wniosek ten został zgłoszony po terminie zakreślonym przez sąd na składanie wniosków dowodowych zaś strona powodowa nie wykazała dlaczego dopiero wówczas wniosła o przeprowadzenie tego dowodu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje :**

W ocenie Sądu powództwo co do zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 10.000,00 zł. jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie .

Art. 822§1 k.c. stanowi zaś ,że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. § 2 tego przepisu stanowi ,że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. § 4 stanowi zaś ,że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie bezspornym między stronami jest okoliczność ,że R. W. (2) - właściciel gospodarstwa rolnego w którym doszło do zdarzenia z dnia 17.05.2013r. miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników.

Art.50 ust.1 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.). stanowi ,że z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Przepis ten w sposób ogólny określa przesłanki warunkujące powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczającego z tytułu posiadania przez rolnika obowiązkowego ubezpieczenia OC. Swym zakresem ubezpieczenie obejmuje nie tylko rolnika-posiadacza gospodarstwa rolnego, ale także osoby pozostające z nim we wspólnym gospodarstwie domowym oraz osoby pracujące w gospodarstwie rolnym rolnika. Warunkiem powstania odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczającego (w ramach polisy ubezpieczenia OC rolników) jest ustalenie, że za jej powstanie odpowiada na podstawie przepisów prawa cywilnego rolnik lub osoby wymienione w art. 50 ust. 1 wskazanej ustawy oraz że szkoda pozostaje w ścisłym związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego, zaś jej następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Decydujące znaczenie dla określenia zakresu ubezpieczenia OC rolników jest użycie przez ustawodawcę sformułowania " Szkoda związana z posiadaniem gospodarstwa rolnego ". Ubezpieczenie nie obejmuje zatem całej odpowiedzialności cywilnej osób objętych ubezpieczeniem . Przedmiotem ubezpieczenia jest jedynie konkretny wycinek tej odpowiedzialności . Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują, że szkoda powódce została wyrządzona przez maszynę – talerzówkę , która była wykorzystywana w prowadzonym przez R. W. (2) gospodarstwie rolnym - ma więc tu zastosowanie dyspozycja art. 435§1 kc.

--	--

	Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma niewątpliwie charakter gwarancyjny, przy czym zarówno o powstaniu tej odpowiedzialności, jak i jej zakresie decyduje zawsze odpowiedzialność cywilna rolnika.
--	---

Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że do zdarzenia w dniu 17.05. (...). doszło w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, które w tej dacie było objęte ochroną ubezpieczeniową OC posiadacza gospodarstwa rolnego, udzielaną przez pozwanego w związku z zawarciem przez R. W. (2) w dniu 26.06.2012r. . umowy ubezpieczenia OC potwierdzonej polisą numer (...).

Za sprawcę zdarzenia należało uznać R. W. (2) - właściciela gospodarstwa rolnego , który nie przestrzegał przepisów BHP w czasie gdy poprosił żonę o odczepienie talerzówki, nie zabezpieczył bowiem talerzówki przed jej stoczeniem się w sytuacji gdy ta stała na nierównej powierzchni – ze spadkiem a nadto nie upewnił się czy jego żona – powódka wyszła już z przestrzeni pomiędzy ciągnikiem a talerzówką i w tym czasie ruszył ciągnikiem i który zdawał sobie sprawę z faktu, że powódka nigdy przedtem nie odczepiała talerzówki a jedynie widziała jak pomagający w gospodarstwie wuj odczepiał talerzówkę. To właśnie R. W. (2) wbrew twierdzeniom pozwanego nie zachował należytej ostrożności i staranności jakiej można było od niego oczekiwać , tym bardziej ,że powódka przeważnie zajmowała się wychowywaniem dzieci i jedynie niekiedy pomagała mu przy przepchnięciu przyczepy czy rozrzutnika . Nadto R. W. (2) nie powiadomił powódki ,że talerzówka nie została zabezpieczona przed przesunięciem.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że brak jest podstaw do tego aby przyjąć, iż to powódka jest winna zdarzenia wywołującego szkodę. Jeszcze raz podkreślić należy, że w gospodarstwie i w obejściu zajmowała się ona głównie domem i wychowywaniem dzieci i rzadko pomagała mężowi przy odczepianiu sprzętu , w tym jak wynika ze zgromadzonego materiału nigdy wcześniej nie odczepiała ona talerzówki czy pługa a jedynie widziała jak robił to jej wuj . To właśnie R. W. (2) spowodował zdarzenie wywołujące szkodę ze względu na to ,że nie upewniwszy się czy powódka wyszła już z przestrzeni pomiędzy ciągnikiem a talerzówką i nie zapytawszy się nawet o to powódki ruszył ciągnikiem doprowadzając do przesunięcia talerzówki i powodując obrażenia u powódki .

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę powódka nie przyczyniła się do powstania szkody , a takiej okoliczności nie wykazała strona pozwana wskazując jedynie ,że powódka przyczyniła się do powstania szkody i wskazując następnie ,że przyczyniła się do tego w 70% - jednak nie udowodniła strona pozwana tej okoliczności.

Zgodnie z art. 50 ust.1 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Przepis ust. 1 stosuje się również, jeżeli szkoda powstała w związku z ruchem pojazdów wolnobieżnych w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, będących w posiadaniu rolników posiadających gospodarstwo rolne i użytkowanych w związku z posiadaniem tego gospodarstwa rolnego. Powyższy przepis określa w sposób ogólny przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu posiadania przez rolnika obowiązkowego ubezpieczenia OC. Swym zakresem ubezpieczenie obejmuje nie tylko rolnika – posiadacza gospodarstwa rolnego ale także i osoby pozostające z nim we wspólnym gospodarstwie domowym oraz osoby pracujące w gospodarstwie rolnika . Warunkiem powstania odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez ubezpieczającego – w ramach polisy OC rolnika-jest ustalenie ,że za jej powstanie odpowiada na podstawie przepisów prawa cywilnego rolnik lub osoby wymienione w art. 50 ust.1 oraz ,że szkoda pozostaje w ścisłym związku z posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego zaś następstwem jej jest między innymi śmierć, uszkodzenie ciała rozstrój zdrowia czy też utrata czy zniszczenie mienia . Odpowiedzialność cywilna rolnika rozpatrywać należy na

zasadzie winy lub ryzyka art. 435§1 kc. Ubezpieczenie OC rolników obejmuje także posiadane w gospodarstwie rolnym maszyny czy pojazdy rolnicze .

Powódka jest współposiadaczem gospodarstwa rolnego gdzie doszło do wypadku jednak, nie jest to podstawą do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego za doznaną przez powoda szkodę -vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 09.11.2012r. w sprawie I Aca 525/12- w uzasadnieniu którego wskazano, że w dotychczasowej praktyce orzeczniczej wykluczenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wiązało się m.in. właśnie z wyłączeniem uznania poszkodowanych za osoby trzecie w rozumieniu art. 822 § 1 k.c., a zatem z brakiem jednej z przesłanek odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałe szkody. Wskazano w w/w uzasadnieniu ,że zakres wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników, określony w art. 53 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Art. 53 pkt.1 tej ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody w mieniu, wyrządzone rolnikowi przez osoby pracujące w jego gospodarstwie rolnym lub pozostające z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym albo osobom pozostającym z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub pracującym w jego gospodarstwie rolnym. Wyłączenia tej odpowiedzialności statuuje zaś art. 38 ust. 1 pkt 1 zgodnie z którym zakład ubezpieczeń nie odpowiada za szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego; dotyczy to również sytuacji, w której posiadacz pojazdu mechanicznego którym szkoda została wyrządzona, jest posiadaczem lub współposiadaczem pojazdu mechanicznego, w którym szkoda została wyrządzona. Na gruncie treści wymienionych przepisów do przyjęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wystarczy – zdaniem Sądu Apelacyjnego stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez każdą osobę kierującą pojazdem mechanicznym. W orzecznictwie przyjmuje się, iż w takim przypadku należy dopuścić odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, nawet jeśli poszkodowanym pasażerem był współposiadacz pojazdu. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu tego orzeczenia odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego siedmiu sędziów z dnia 7 lutego 2008 r., sygn. akt III CZP 115/07, w której wskazał, że krąg podmiotów oraz rodzaj zdarzeń, za które ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność, wskazuje art. 34 ust. 1 i art. 35 tej ustawy . Artykuł 38 ust. 1 pkt 1 wprowadza ograniczenie tej odpowiedzialności, stanowiąc o wyjątku od zasady wyrażonej przez te przepisy i jako wyjątek powinien być interpretowany ściśle (...) Kodeks cywilny przewiduje ubezpieczenie mienia i ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. W pierwszym ubezpieczeniu przedmiotem ochrony jest mienie w rozumieniu art. 44 k.c., a przedmiotem ochrony ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest cywilna odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczającego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej rozumiana jako całokształt praw majątkowych, które zostaną naruszone w wyniku wyrządzenia szkody osobie trzeciej . Zakres szkody, za którą ponosi odpowiedzialność ubezpieczający w przypadku ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, jest szerszy niż w przypadku ubezpieczeń dotyczących mienia, albowiem obejmuje także szkodę na osobie. Jeśli wyłączeniem zostały objęte jedynie szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu mechanicznego, to szkody na osobie wyrządzone przez kierującego posiadaczowi pojazdu są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela (OSNC 2008/9/96, Prok. i Pr. - wkł., Biul. SN 2008/2/9, M. Prawn. 2008/24/1321 LEX nr 342335).Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku analogiczne zasady należy odnieść także do kwestii odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników. Wyłączenia tej odpowiedzialności zawiera art. 53 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, przy czym są one enumeratywne i powinny być interpretowane ściśle. Ich treść wskazuje, że zostały one skonstruowane w sposób podobny do treści art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy, statuującego wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wobec faktu, że podobnie jak przy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych , wyłączenie odpowiedzialności cywilnej rolników dotyczy głównie szkód w mieniu, a nie obejmuje szkód wyrządzonych na osobie, w analogiczny sposób należy określić zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela. Mając na względzie literalne brzmienie przepisu art. 53 pkt 1 wymienionej wyżej ustawy brak jest podstaw do wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkodę na osobie w sytuacji, gdy w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego poniosła ją osoba będąca współposiadaczem tego gospodarstwa.

Podobne stanowisko, które sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela zawarte jest w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 lutego 2016 r. w sprawie I ACa 1266/15, gdzie wskazano, że podobnie jak przy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, wyłączenie odpowiedzialności cywilnej rolników dotyczy szkód w mieniu, a nie obejmuje szkód wyrządzonych na osobie, w analogiczny sposób należy określić zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela. Mając na względzie literalne brzmienie przepisu art. 53 pkt 1 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych brak jest podstaw do wyłączenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za szkodę na osobie w sytuacji, gdy w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego poniosła ją osoba, będąca posiadaczem tego gospodarstwa.

W świetle powyższego zdaniem Sądu na pozwanym ciąży obowiązek zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 445 § 1 kc.

Przechodząc do analizy żądania zadośćuczynienia, wskazać należy, że zadośćuczynienie jest formą rekompensaty materialnej za cierpienia fizyczne i psychiczne. Celem zadośćuczynienia pieniężnego jest wynagrodzenie szkody niemajątkowej, która została wyrządzona czynem niedozwolonym. Zadośćuczynienie pełni, zatem głównie funkcję kompensacyjną, ponieważ stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego krzywdę. Zadośćuczynienie powinno wynagrodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne, utratę radości życia oraz ułatwić mu przewyciężenie ujemnych przeżyć psychicznych.

Pojęcie szkody niemajątkowej (krzywdy) obejmuje w szczególności cierpienia fizyczne, wywołane rozstrojem zdrowia lub uszkodzeniem ciała. Najczęściej nie jest możliwe jednak precyzyjne oddzielenie cierpień fizycznych i psychicznych, występują one, bowiem zazwyczaj łącznie i wzajemnie na siebie wpływają.

Wysokość zadośćuczynienia ze względu na spełnianą funkcję kompensacyjną, powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy, wobec czego nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz powinna przedstawiać ekonomiczną, odczuwalną wartość. Przepisy art. 445 k.c. nie zawierają jednak żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Mowa tu jedynie o „odpowiedniej sumie”, a dokładniejsze kryteria i dyrektywy wypracowane zostały przez judykaturę.

Ze swej istoty ten rodzaj cierpień jest bardzo trudno wymierny i w zasadzie niemożliwy do prostego przeliczenia. O wysokości zadośćuczynienia nie mogą decydować tylko subiektywne odczucia pokrzywdzonego. Podstawowe znaczenie ma rozmiar szkody niemajątkowej. Okolicznościami decydującymi o wysokości przyznanego świadczenia winny być przede wszystkim stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania oraz nieodwracalność następstw wypadku (zob. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999 r., str. 180 i n., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 roku, V CKN 909/00, LEX 56027).

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, należało uwzględnić te okoliczności odnoszące się do sytuacji powódki zarówno przed, jak i po zdarzeniu z dnia 17.05.2013r. W dniu zdarzenia powódka liczyła 39 lat. Była osobą aktywną, sprawną fizycznie. Zdarzenie z dnia 17.05.2013r. zmieniło sytuację powódki. Z osoby, która uprzednio sama wykonywała codzienne czynności stała się osobą, która początkowo wymagała w tym względzie stałej pomocy osób drugich -najbliższych, bowiem sama nie mogła wykonywać najprostszych czynności życia codziennego - gotowanie, sprzątanie, robienie zakupów czy opieka nad dziećmi w tym niepełnosprawnym wymagającym stałej opieki. Powódka przed zdarzeniem nosiła buty na obcasach, sandały zaś po zdarzeniu z dnia 17.05.2016r. nie może ona nosić butów na obcasie czy sandałów ze względu na to, że nie ma między innymi jednego palca, który jej amputowano a ponadto musi nosić wygodne szerokie obuwie, które nie powoduje ucisków. Odczuwa ona bóle nogi po dłuższym chodzeniu i dlatego niekiedy nadal musi przyjmować tabletki przeciwbólowe. Odnośnie rozmiaru obrażeń, których doznała powódka wskazać należy, iż były one poważne, wymagały interwencji chirurgicznej - zszycie ran, a następnie amputacji palca. Powódka bezpośrednio po zdarzeniu przebywała w szpitalu, gdzie przeszła wskazane powyżej zabiegi chirurgiczne, które w okresie okołoperacyjnym powodowały ból o dużym nasileniu, zmuszona była do leżenia i korzystania z pomocy osób drugich. Także i po wypisaniu jej ze szpitala jej stan zdrowia nie był na



tylko dobry by mogła ona wykonywać wszystkie czynności dnia codziennego sama i potrzebowała ona pomocy osób innych. Powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 12 % na co wskazał opiniujący w sprawie biegły ortopeda-traumatolog . Do dnia dzisiejszego powódce towarzyszy obrzęk stopy po długim chodzeniu, w lewą stopę szybciej marzną , odczuwa bóle w związku z czym czasem zażywa leki przeciwbólowe. Te okoliczności spowodowały, że za właściwą kwotę zadośćuczynienia za krzywdę i ból Sąd uznał kwotę żądaną przez powódkę - 10.000,00 złotych. Zdaniem Sądu, aby zadośćuczynienie spełniło swoją rolę i zrekompensowało krzywdę powódki, winno być odpowiednie i takie zdaniem Sądu jest zadośćuczynienie w kwocie 10.000,00 złotych, które nie jest nadmierne.

Sąd w pełni podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w orzeczeniu z dnia 3 grudnia 2010 roku, który stwierdził, że symboliczna kwota zadośćuczynienia może podważać jego funkcję kompensacyjną. Nie znajduje uzasadnienia w przepisach prawa materialnego zaniżenie wysokości zadośćuczynienia z uwagi na sytuację osobistą i materialną pokrzywdzonego (wyrok sygn. akt VI ACa 725/10, Apel. W- (...), 17).

Powódka przed zdarzeniem była osobą zdrową , samodzielną , nie była dotknięta niepełnosprawnością. W ocenie Sądu wbrew twierdzeniom pozwanego wyrażonym w odpowiedzi na pozew powódka nie przyczyniła się też do zaistnienia zdarzenia , a pozwany nie wykazał, że tak właśnie było. Odsetki od kwoty przyznanego powódce zadośćuczynienia zostały zasądzone, zgodnie z wnioskiem w oparciu o dyspozycję art. 481 kc. mając na względzie dyspozycję art. 817 kc od dnia 27.02.2014r. Szkoda została zgłoszona pozwanemu już w dniu 27 stycznia 2014r. zaś pismem z dnia 10 lutego 2014r. strona pozwana wskazała ,że brak jest podstaw do tego by przyznać powódce odszkodowanie .

Z uwagi na cofnięcie pozwu w części dotyczącej zasądzenia odsetek od kwoty 10.000,00 zł za okres od 11.02.2014r. do dnia 26.02.2014r. i zrzeczenie się roszczenia w tym zakresie Sąd na podstawie art. 355 1 kpc umorzył postępowanie w tym zakresie.

Zgodnie z dyspozycją art. 108 § 1 kpc Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. .

W sprawie na wniosek powódki dopuszczono dowód z opinii biegłego ortopedy-traumatologa. Wydatki związane z przeprowadzeniem tego dowodu wyniosły łącznie 547,58 zł ( vide k.250 ) z czego z zaliczki uiszczonej przez powódkę w pisanej do księgi sum na zlecenie poz. pozycją 704/15 kwocie 500,00 zł. ( k. 170) pokryto je w części . Ponadto powódka uiszczyła opłatę sądową od pozwu w części przy jego wniesieniu a mianowicie kwotę 500,00 zł. Do uiszczenia zaś pozostała kwota 47,58 zł. tytułem poniesionych wydatków w sprawie a która to pokryta została tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa .

Stosownie do przepisu art. 83 ust. 1 u.k.s.c., jeżeli czynność połączona z wydatkami zostaje podjęta z urzędu, sąd zarządzi wykonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. Dotyczy to także dopuszczenia i przeprowadzenia przez sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie Sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 u.k.s.c. . Z kolei art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiszczyć lub których nie miał obowiązku uiszczyć kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd nakazał więc ściągnąć od pozwanego kwotę 47,58 zł. .

Z uwagi na fakt, że powódka wygrała niniejszą sprawę i w związku z faktem, że powódka uiszczyła zaliczkę w kwocie 500,00 zł. na poczet wydatków związanych z wywołaniem opinii biegłego a nadto była w sprawie reprezentowana przez pełnomocnika Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki łączną kwotę 2.217,00 zł. z czego 500,00 zł. to uiszczona przez powódkę opłata sądowa od pozwu, 500,00 zł. uiszczona przez powódkę zaliczka na poczet opinii biegłego , kwota 17,00 zł. tytułem uiszczonej opłaty od pełnomocnictwa i kwota 1.200,00 zł. tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika wyliczona na podstawie § 6 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 .09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ( Dz. U.z 2002 r. nr 163 poz.1348 ze zm) , zgodnie z którym stawka wynagrodzenia adwokata w

sprawie, w której wartość przedmiotu sporu oscyluje pomiędzy kwotami 5000,00 zł a 10.000,00 zł wynosi 1.200,00 zł. Sąd zasądzając łącznie kwotę 1217,00 zł. z tytułu udzielonej powódce pomocy prawnej, a nie kwotę żadaną w wysokości 2.434,00 zł. miał na względzie pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r. w sprawie II CZ 126/11( LEX nr 1147753) zgodnie z którym podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne określone w rozporządzeniu; jeżeli natomiast przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą, która nie może jednak przewyższyć sześciokrotnej stawki minimalnej ani wartości przedmiotu sprawy. Jednakże zdaniem sądu charakter niniejszej sprawy nie był zawily i nie spowodował nadmiernego nakładu pracy pełnomocnika. Nie można tracić z pola widzenia okoliczności, na którą zwrócił także uwagę pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew, że stopień zawilosci sprawy nie uzasadnia żądania kwoty 2.400,00 zł.. a nadto wskazał, że odnośnie żądania opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 34,00 zł. nie znajduje to żądanie oparcia w Ustawie z dnia 16.11.2006r. o opłacie skarbowej oraz powołał się na dyspozycję art. 98§3 kpc. Dlatego też sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1217,00 zł, a więc stawkę minimalną 1.200,00 zł. plus koszt opłaty skarbowej 17 zł.. Sąd wydając takie rozstrzygnięcie miał na względzie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r. w sprawie IV CZ 107/11( LEX nr 1168556) zgodnie z którym 1. Użycie w rozporządzeniu z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) pojęcia stawki minimalnej oznacza, co do zasady, że stanowi ona minimalne "wynagrodzenie" - według terminu użytego w art. 98 § 3 k.p.c. - jakie przysługuje adwokatowi za prowadzenie danego rodzaju sprawy i które, jako składnik kosztów procesu, jest podstawą rozliczeń tych kosztów między stronami procesu. Nie ma przeszkód, aby strona korzystająca z pomocy adwokata umówiła się, przy zastosowaniu kryteriów określonych w § 3 ust. 1 rozporządzenia, na opłatę w wyższej wysokości od minimalnej stawki opłaty przewidzianej za pomoc prawną dla danego rodzaju sprawy. W takim jednak przypadku, wysokość umówionego wynagrodzenia nie jest wiążąca dla sądu przy dokonywaniu rozliczenia kosztów procesu. Sąd, zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, zgodnie z art. 109 § 2 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia, bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze i na postawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.